

W krainie życia będą widział Boga”...

Hasła: 1. Mojżesz wywyższył węża na ...”. 2. „Tak bowiem Bóg ... świat, że Syna swego Jednorodzonego dał”. 3. „Potrzeba, by wywyższono Syna ...”. 4. „Bóg nie ... swego Syna na świat po to, aby świat potępił” 5. Złe były ... ludzi. 6. Przywódca Izraelitów w okresie ich wyjścia z Egiptu i wędrówki do Ziemi Obiecanej 7. „Sąd polega na tym, że ... przyszło na świat”. 8. Bóg posłał swego Syna na świat po to, aby świat został przez Niego ... 9. „Kto wierzy w Niego, nie podlega ...”. 10. „Kto spełnia ... prawdy, zbliża się do światła”. 11. Kto się dopuszcza nieprawości nie zbliża się do światła, aby nie ... jego uczynków. 12. „Kto nie wierzy, już ... potępiony”. 13. W świetle widać czy nasze uczynki są ... w prawdzie i w Bogu.

1	x	x	x	x	P	U		T		I	x
2	x	x	x	x	U	M		L		W	L
3	C		L		I		C	E		O	
4	x	x	P		L		L	x	x	x	x
5	x	x	x	x	x	U		Z		N	I
6	x	x	x	M		J				Z	x
7	x	x	x	x	x	S		I		T	O
8	x	x	Z			W		O		Y	x
9	P		T			I		N		U	x
10	W		M			A		A	x	x	x
11	x	x	x	P		T		P		O	O
12	Z			T		L	x	x	x	x	x
13	x	x	x	x	D	O		O		A	E

Papież Franciszek: ... Modlitwa Eucharystyczna jest prośbą do Boga, aby zgromadził wszystkie swoje dzieci w doskonałej miłości, w jedności z papieżem i biskupem, wymienionymi z imienia. Jest to znak, że sprawujemy Eucharystię w jedności z Kościołem powszechnym i Kościołem partykularnym. Błaganie to, podobnie jak ofiara, jest przedstawiane Bogu za wszystkich członków Kościoła, żywych i umarłych, oczekując błogosławionej nadziei, że będą mieli udział w wiecznym dziedzictwie nieba, z Maryją Dziewicą i świętymi (por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1369-1371). W Modlitwie Eucharystycznej nikt i nic nie jest zapomniane, ale wszystko zostaje doprowadzone do Boga, jak przypomina kończąca ją doksologia. Nic nie jest zapomniane. I kiedy ja czy moi krewni jesteśmy w potrzebie, czy kiedy oni przeszli z tego do innego świata, mogę o tym wspomnieć, czy to milcząco, czy też pisząc imię, aby zostało dołączone... [z *Katechezy*, 07 marca 2018];



Św. Jan Paweł II - Syn Boży pierwszy nas umiłował "gdyśmy byli jeszcze grzesznikami" (Rz 5, 8), nie żądając niczego w zamian, nie narzucając żadnych warunków a priori. W tym kontekście jakże nie uznać Wielkiego Postu jako okazji sprzyjającej odważnym, altruistycznym wyborom i praktykowaniu wielkoduszności? [Orędzie na Wielki Post 2003]. Światu (...) potrzeba Bożych szaleńców, którzy będą szli przez ziemię, jak Chrystus, jak Chrystus, jak Wojciech, Stanisław czy Maksymilian Maria Kolbe (...), którzy będą mieli odwagę miłować i nie cofną się przed żadną ofiarą. (Bydgoszcz, 7 VI.1999)



Stefan Kard. Wyszyński - Bóg nigdy nie rezygnuje ze swoich dzieci, nawet takich, które stoją plecami do Niego. (*Kromka chleba*, 2 marzec).

* Zmarł w sobie kiedyś pewien chory i powiedział: „Mam kilku niewierzących kolegów, niewierzącego lekarza. Czy oni wszyscy będą potępieni? – Wiemy, że z czasem przychodzi łaska nawrócenia, ale nie zawsze śmierć przychodzi przed nawróceniem. Niepokój, jaki te słowa rodzą, pochodzi stąd, że po swojemu dzielimy ludzi na wierzących i niewierzących. – Tymczasem w trzecim kanonie mszy świętej w modlitwie za zmarłych modlimy się: „Panie, pamiętaj o tych, których wiarę jedynie Ty znasz”. To znaczy, że jest wiara ludzi, których my uznajemy za niewierzących, a która widoczna jest tylko dla Boga. Kościół nie wymienia po imieniu żadnego potępieńca. Mamy tylu świętych w litanii, a o żadnym potępionym Kościół nie waży się powiedzieć, dlatego jeden Bóg tylko zna wiarę ludzi. Święty Franciszek z Asyżu mówił, że Judasz będzie zbawiony, bo słowa „lepiej by się człowiek nie narodził” świadczą o tym, ile wycierpiał po zdradzie Jezusa i już na ziemi przeżył straszne piekło – i to nie oznacza, że był potępiony. - Nie przesadzajmy, nie mówmy, że ktoś jest poza Bogiem. Bóg pamięta o tych, których wiarę tylko On sam jeden zna. [J. Twardowski, *W świetle Ewangelii*, 2005. s.309-310].

MOJE POSTANOWIENIE: Pomodlę się za rekolekjonistów i spowiedników i za wielkopostne dzieło nawrócenia i przemiany ...

Kapelan IMiDz- x. Proboszcz A. Wójtowicz - 22 632 38 00
e-mail : swstanislaw_bm@o2.pl http://www.stanislaw-bm.pl/
Parafia Św. Stanisława BM-01-244 Warszawa; ul.Bema73/75
[gazetka do użytku wewnętrznego Instytutu]

INSTYTUT MATKI I DZIECKA
ul. Kasprzaka 17
KAPLICA ŚW. RODZINY
(W PODZIEMIACH SZPITALA WEJŚCIE NR 4
POKÓJ NR P47)

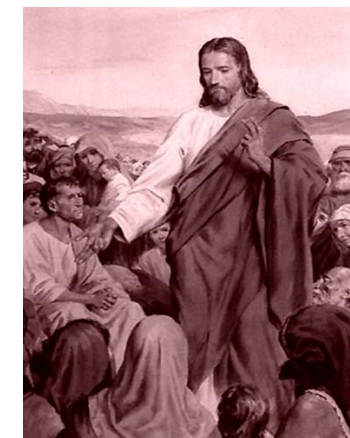
MSZA ŚW.

NIEDZIELA

GODZ. 15.00

MARZEC

Środa - godz 15.00
Pon.-Wtorek-Czw.-Piątek - godz 14.00



IV Niedziela Wielkiego Postu

Rok B - 11. 03. 2018

Spowiedź pół godziny
przed i po Mszy Św.
oraz na prośbę.



Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego; każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne. (J 3, 16)

J 3, 14-21

Jezus powiedział do Nikodema: "Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto złe czyni, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby jego uczynki nie zostały ujawnione. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki zostały dokonane w Bogu".

Wielki Post nie jest bynajmniej czasem smutku. Jest to przede wszystkim czas powrotu do tego, co pierwsze i najważniejsze w naszym życiu: do miłości Boga. Wszystkie wielkopostne praktyki pokutne o tyle mają sens, o ile służą otwarciu serca na przyjęcie darmowej miłości Boga, objawionej w Jezusie Chrystusie, bez której nie jesteśmy w stanie zrobić niczego dobrego. Mają nam one pomóc przyjąć miłość Boga i rozpoznać w sobie Jego dzieci. Ten, kto uwierzył miłości Boga, sam staje się jej znakiem dla innych przez wszystko, co robi i mówi.

[M. Zachara MIC, "Oremus" Wielki Post 2003, s. 103];

- Kiedy przeżywamy podniesienie krzyża w naszym życiu? Wtedy, kiedy w zmartwieniu, cierpieniu, osamotnieniu potrafimy zjednoczyć się z Jezusem w czystości serca i świętości duszy, Wtedy, kiedy w cierpieniu nie myślimy o sobie, ale o innych. Krzyż jest zawsze zadaniem danym nam przez Pana Boga.

[J. Twardowski, W świetle Ewangelii, 2005. s.308].

MODLITWA WIERNYCH

1. Módlmy się za Papieża Franciszka i pasterzy Kościoła, aby ukazywali wymagania Prawdy -

2. Módlmy się za kapłanów i kapłanów rekolekcjonistów, aby potrafili wykorzystywać otrzymane dary i rozeznawać charyzmaty. – CIEBIE

3. Módlmy się za dzieci z naszego Instytutu i ich rodziców, za wszystkich lekarzy i pracowników, aby umiłowali światło - CIEBIE ...

4. Módlmy się aby grzesznicy wychodzili z ciemności swoich uczynków ku Twemu światłu.– CIEBIE ...

5. Módlmy się za nas, zgromadzonych na Eucharystii, abyśmy nie lekceważyli Twoich słów - CIEBIE ...

Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina:

I – Lectio – Przeczytaj w skupieniu, kilka razy święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował Go dla ciebie Duch Święty.

II - Meditatio – Znamy historię o węzach palących, które kęsając na pustyni niesfornych Izraelitów, przyprowadziły ich o śmierć. Wstawiennictwo Mojżesza u Pana Boga zaowocowało umieszczeniem na palu miedzianego węża. Każdy ukąszony, kiedy spojrzał na umieszczonego na palu węża, zostawał przy życiu. To co wystarczyło na pustyni w drodze do ziemi obiecanej, okazało się niewystarczające w drodze do nieba, do domu Ojca. Jad węża o „imieniu” grzech okazał się zbyt trujący, zabójczy, śmiertelny. W tym wypadku niewystarczające byłoby wstawiennictwo Mojżesza. Niewiele też by pomógł miedziany wąż. W tym przypadku rolę mediatora między Bogiem a „ukąszonymi” przez grzech ludźmi i zarazem wywyższonego, ale już nie na palu lecz krzyżu, przyjął na siebie sam Jednorodzony, Boży Syn. - **Czy jestem Bogu wdzięczny za takiego mediatora, orędownika, którego zapowiadali Mojżesz i inni bohaterzy Starego Testamentu? - Czy w swoim życiu systematycznie odwołuję się do orędownictwa Pana Jezusa? Czy szanuję, bronię i ze czcią się odnoszę do krzyża, który stał się miejscem wywyższenia Jednorodzonego Syna Bożego i mojego zbawienia? - ... Pan Bóg dokonał naszego zbawienia ... z miłości do całego świata**

i każdego człowieka. Była ona tak silna, że do misji ratowania człowieka ... dał Swego Syna Jednorodzonego. Jest jednak pewien warunek, aby być beneficjentem, odbiorcą tej Bożej miłości, należy otworzyć się na nią z wiarą. Spojrzenie z wiarą na wywyższonego Bożego Syna sprawia, że człowiek z kręgu zaginionych, poszukiwanych przez Boże miłosierdzie, wchodzi w krąg cieszących się życiem wiecznym, którego już tu na ziemi może doświadczać, choć w ograniczony sposób. Spojrzenie na krzyż bez wiary może zakończyć się zgorznięciem, drwiną, uznaniem krzyża za głupstwo, próby zbawienia na własną rękę, o własnych siłach. - Jakie najczęściej są motywacje mojego, życiowego działania? Czy wśród tych motywacji znajduje się moja miłość do Pana Boga, bliźniego, samego siebie? Czy zdaję sobie sprawę, że bez motywacji miłości, trudno mi będzie swoje życie dać dla innych czy za innych? - Jak ja spoglądam na krzyż i Ukrzyżowanego: z wiarą, czcią, szacunkiem, niedowierzaniem, zgorznięciem, obojętnością, cynizmem, zwątpieniem, w ogóle nie patrzę w Jego stronę? Pozwalam się Panu Bogu odnaleźć, uratować, wyprowadzić z przeróżnych moich niewoli? A może odpowiada mi rola ciągle zaginionego, zagubionego i pogubionego w życiu, niewolnika ze złotą obrozą na szyi?

III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu: Nad rzekami Babilonu siedzieliśmy i płakali wspominając Syjon ... (Ps 137,1-2)

IV – Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ... To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **Chwała Tobie, Królu wieków** [z: ks. Ryszard Stankiewicz SDS, www.katolik].

Chcemy być godni Ciebie Chryste, chociaż dobrze wiemy, że nie potrafimy ... Chcemy iść za Tobą, z naszym krzyżem, nie szukając łatwego chrześcijaństwa. Nie musi być łatwo, powtarzamy sobie, byleby z Tobą! Wtedy i rzeczy niemożliwe leżą w naszym zasięgu. ... Jako chrześcijanie powtarzamy sobie: życie lekkie, życie poza Tobą, poza Twoim krzyżem, nas nie interesuje!... Dlatego: „Kontynuujemy razem przygotowanie do Wielkanocy, ofiarując Bogu także nasze cierpienia dla dobra ludzkości i dla naszego oczyszczenia” – [Jan Paweł II, 6 marca 2005].